

Andrzej F. Dziuba

"La tremenda sfida. Sollicitudo rei socialis", Giovanni Paolo II ; a cura di Sergio Trasatti, Roma 1989 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 63/1, 197-199

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Po tych jakby teoretycznych analizach Chiaavacci w kolejnych rozdziałach tej części podejmuje kwestie praktyczne. Pyta najpierw o szeroko rozumiany przekaz informacji czy komunikowania się. Przede wszystkim jest to problem moralny. Stawia interesujące rozróżnienie między informacjami technologicznymi a informacjami ludzkimi. We wszelkich formach informacji możliwe jest występowanie manipulacji, który często przybiera formy swołistego panowania i przejawu władzy czy uzależnienia. Oczywiście, w kontekście szeroko rozumianego życia ekonomicznego, politycznego i komunikacji nie może zabraknąć odwołania się do sumienia, które winno być pojęte dynamicznie. Chiaavacci zwraca jeszcze uwagę na kwestie inkulturacji i etnocentryzmu.

Całość książki zamyka indeks nazwisk (s. 367—369) i spis treści.

Do rąk czytelników trafiła interesująca próba systematyzacji pewnych zagadnień teologii moralnej szczegółowej. Idzie tu o część treści mieszczących się w ramach czwartego przykazania Dekalogu oraz przykazania siódme, ósme i dziesiąte. Warto już tu zauważyć, iż planowany następny tom poświęcony będzie dalszym treściom przykazania czwartego oraz przykazaniom piątemu, szóstemu i dziewiętemu. Zatem w obecnym zbiorze napotyka się szeroką gamę problematyki życia społecznego, zwłaszcza w sferze ekonomii, polityki i komunikowania się.

E. Chiaavacci stawia przed odbiorcą niezwykle interesujący obraz teologii moralnej. Łączy umiejętnie treści teoretyczne z praktycznym ich odniesieniem do życia jednostki i społeczności. Sam zauważa, iż dzieło swe traktuje przede wszystkim jako pomoc dla studentów, i to w znacznym stopniu świeckich. Oczekuje, iż prezentowane myśli ułatwią egzaminy oraz będą drogowskazami w codziennym życiu. Przystępność analiz teologicznych wynika m. in. z całego kompleksu teologii biblijnej oraz żywego korzystania z nauki Kościoła. Zwłaszcza społeczna nauka Kościoła w wydaniu włoskiego moralisty przemawia do czytelnika. Nie jest to zamknięta dyscyplina. Autor idąc za pewnymi współczesnymi sugestiami zdaje się tę dyscyplinę bardziej łączyć z teologią moralną. Oczywiście, taka wizja napotka z pewnością i przeciwników.

Nauczanie prezentowane przez Chiaavacciego technie otwartością Kościoła, który musi wychodzić do współczesnego człowieka. Natchnieniem są tu przemyslenia *Sollicitudo rei socialis* Jana Pawła II. Trudno wreszcie niniejszy tom zrozumieć bez sięgania do wcześniejszych tomów podręcznika.

Obraz teologii moralnej odczytywany w częściach i rozdziałach prezentowanego dzieła daleki jest od kazuistyki, ale z drugiej strony może czasem stawia pewne zagadnienia w sposób zbyt szeroki. Sam wykład, ze swej natury, wymaga systematyzacji, aby był bardziej przekonujący i zwarty. Chiaavacci jawi się może bardziej jako specjalista z zakresu nauki społecznej Kościoła niż klasyczny moralista. Może z tych racji prezentowany tom jest tak komunikatywny i bliski współczesnym problemom życia ekonomicznego, politycznego i przekazu społecznego.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

GIOVANNI PAOLO II, *La tremenda sfida. Sollicitudo rei socialis. Commenti dall'Italia e dal mondo a cura di Sergio Trasatti*, Edizioni Aquila Bianca, Roma 1989 (?), s. 379.

Nauczanie Jana Pawła II stanowi niezwykle bogaty przejaw posługi kościelnej odnoszącej się do ludu Bożego, jak i wszystkich ludzi dobrej woli. Szczególnym wyrazem tak adresowanego orędzia ewangelicznego są encykliki, których ukazało się już kilka, m. in. *Redemptor hominis*, *Laborem exercens*, *Dives in misericordia*. Rezonans, chyba najszerszy, mają tzw. ency-

kliki społeczne, i to już od czasów słynnej *Rerum novarum* Leona XIII. W ciągu tego właśnie nauczania należy umieścić encyklikę Jana Pawła II, *Sollicitudo rei socialis*, wydaną w rocznicę *Populorum progressio* Pawła VI (dwudziestolecie).

Kolejna encyklika społeczna obecnego papieża nosi datę 30 grudnia 1987 roku i zbiegła się z 10 rocznicą pontyfikatu. Jej rezonans w świecie przeszedł najśmielsze oczekiwania. Co więcej, trwa on nadal, mimo pojawienia się z czasem dalszych dokumentów społecznych, choćby ostatnio encykliki *Centesimus annus*. Dobrze się stało zatem, że znany redaktor z *L'Osservatore Romano*, S. T r a s a t t i, przygotował prezentowaną książkę.

Po prezentacji Joaquin Navarro-Valls, dyrektora Biura prasowego Stolicy Apostolskiej (s. 9—10), wprowadzeniu redaktora opracowania (s. 11—23) zamieszczono prezentację encykliki kard. Rogera Etchegary'ego, dokonaną w Biurze Prasowym w dniu ogłoszenia (s. 25—29). Pierwszą część publikacji stanowi przedruk włoskiej wersji encykliki (s. 33—98). Warto dla przypomnienia przytoczyć tytuły poszczególnych części: I. Wprowadzenie, II. Nowość Encykliki *Populorum progressio*, III. Panorama świata współczesnego, IV. Prawdziwy rozwój ludzi, V. Odczytywanie aktualnych problemów w świetle teologii, VI. Niektóre wskazania szczegółowe, VII. Zakończenie.

Część druga stanowi przedruki komentarzy do wspomnianej encykliki, które ukazały się we Włoszech i kilkunastu innych krajach (s. 101—359). Redaktor wydziela z kolei najpierw komentarze włoskie, które pochodzą m. in. z takich czasopism i periodyków: *Avvenire*, *L'Osservatore Romano*, *Corriere del giorno*, *Il Tempo*, *Azione Sociale*, *Corriere della Sera*, *Il Messaggero*, *Il Mattino*, *Studi cattolici*, *La discussione*, *Il Giorno*. W sumie zamieszczono 31 tekstów, tak autorów duchownych, jak i świeckich. Drugi blok tej części to materiały z następujących państw: Argentyna, Boliwia, Brazylia, Chile, Ekwador, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Gwatemala, Irlandia, Nigeria, Polska, Hiszpania, Szwajcaria, Stany Zjednoczone i Wenezuela. W sumie zebrano 41 komentarzy i omówień. Z Polski zamieszczono Józefa Tischnera, *Człowiek miarą rozwoju*; Tadeusza Mazowieckiego, *Orędzie Encykliki*; Jana Dyducha, *Obrona godności człowieka w Encyklice Sollicitudo rei socialis*; Adama Paygerta, *Troska społeczna Kościoła*. Teksty te pierwotnie zostały opublikowane odpowiednio w *L'Osservatore Romano*, *Tygodniku Powszechnym*, *Niedzieli*, *Za i Przeciw*.

Całość publikacji zamyka dodatek pt. *Doktryna społeczna Kościoła dziś*, który był artykułem redakcyjnym *La civiltà cattolica* z 19 marca 1988 r. (s. 363—379). Warto jeszcze zauważyć, iż przy niektórych nazwiskach podano podstawowe zajęcia autora.

Przygotowany zbiór stanowi interesujący obraz reakcji światowych na encyklikę *Sollicitudo rei socialis*. Są to reakcje zasadniczo życzliwe i pełne szacunku dla myśli Kościoła w sprawach społecznych. Nie brak jednak i głosów krytycznych czy pomniejszających rangę tego dokumentu. Oczywiście konkretne stanowiska wyrastają z ogólnej opcji wizji Kościoła i jego zaangażowania w sprawy społeczne, a także i lokalnych uwarunkowań poszczególnych autorów. Ważnym jest jednak choćby zauważenie samego dokumentu i tkwiącej w Kościele świadomości współodpowiedzialności za losy człowieka i świata. Lud Boży pielgrzymuje bowiem *hic et nunc* i nie może być zwolniony z zaangażowania w realia świata. Oczywiście, Kościół nie chce być siłą ekonomiczną czy polityczną, ale ma prawo wypowiadać się w sprawach moralnych, w sprawach bytu człowieka, jego godności i potrzeby rozwoju. Jan Paweł II staje się tu szczególnym orędownikiem człowieka, pojętego integralnie, a więc jako ciało, dusza i duch, człowieka jako szczytu stworzenia powołanego do zbawienia, a zarazem czynienia sobie ziemi poddaną. Wyzwanie do dynamiki obecności w świecie kierowane jest do każdego człowieka, do każdej wspólnoty i trudno pozostać obojętnym w odpowiedzi. Oby ta pre-

zentowana książka była jakąś pomocą w poszukiwaniach siebie i swego miejsca w społecznej odpowiedzialności za dziś i jutro siebie samego, innych i wszystkiego, co nas otacza.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

Ks. Jan KROKOS, *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfaendera, Maxa Schelera*, Katolicka Agencja Wydawnicza „MAG”, Warszawa 1991, s. 273.

O znaczeniu filozofii dla teologii nie trzeba przekonywać. Nie trzeba też udowadniać, iż fenomenologia zagościła w polskiej teologii, zwłaszcza moralnej. Dwie prace habilitacyjne: ks. Karola Wojtyły, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu M. Schelera* (Lublin 1959) i ks. Pawła Góralczyka SAC, *Możliwość uwzględnienia założeń systemowych etyki Dietricha von Hildebranda w teologii moralnej* (Poznań 1989) o tym dobitnie świadczą. Taki stan rzeczy uzasadnia zaprezentowanie w periodyku teologicznym książki ks. Jana Krokosa, *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfaendera, Maxa Schelera*.

Ks. Krokos podjął się przedstawienia koncepcji fenomenologii jako określonej dyscypliny filozoficznej oraz dania odpowiedzi na pytanie, czy w szkole Edmunda Husserla funkcjonuje jedna, czy też wiele koncepcji fenomenologii. Dla nas istotniejszy jest pierwszy cel pracy. Dążąc do jego osiągnięcia, autor porządkuje bowiem liczne, rozsiane po wielu publikacjach, deklaracje metodologiczne fenomenologów i rekonstruuje koncepcje fenomenologii. Tym samym praca ta, będąc metodologicznym wprowadzeniem do fenomenologii, jest użytecznym narzędziem dla teologa, czerpiącego z dorobku tego nurtu filozoficznego.

Co zatem znajduje się w recenzowanej tu pracy?

Po spisie treści (s. 5—7) następuje interesujący wstęp, który zawiera nie tylko formalne uwagi metodologiczne, lecz także historię terminu „fenomenologia” (s. 8—17), chyba najobszerniej przedstawioną w polskiej literaturze.

Trzy kolejne rozdziały poświęcone zostały trzem twórcom fenomenologii. *Edmunda Husserla koncepcja fenomenologii* to tytuł rozdziału pierwszego (s. 18—67). Autor ukazuje w nim najpierw dwie idee, podstawowe dla koncepcji fenomenologii Husserla, a mianowicie: idee filozofii pierwszej i nauki ściślej. Następnie podejmuje zagadnienie naoczności i oczywistości i związany z nim problem punktu wyjścia. Mówiąc o fenomenologii jako nauce o istocie transcendentally zredukowanych fenomenów, próbuje określić przedmiot fenomenologii. Wyjaśnia przy tym, czym według Husserla jest fenomen, istota i czysta świadomość. W kolejnym paragrafie pierwszego rozdziału jest mowa o postulowanych przez Husserla metodach fenomenologii: oglądzie i opisie tego, co i jak dane, ideacji prowadzącej do oglądu ejdetycznego i analizie istotnościowej, redukcji transcendentally i metodzie rozważań konstytutywnych. Problem relacji fenomenologii do innych dyscyplin naukowych: do filozofii, innych nauk ejdetycznych oraz do nauk o faktach kończy rozdział poświęcony Husserlowskiej koncepcji fenomenologii.

Rozdział drugi (s. 68—114) ukazuje koncepcję fenomenologii w ujęciu Aleksandra Pfaendera. Dla niej podstawowe znaczenie mają dwa pojęcia: nauki i filozofii. Ich eksplikacji oraz klasyfikacji filozofii poświęcony jest pierwszy paragraf. W drugim autor wychodząc od Pfaendera krytyki psychofizycznej teorii spostrzeżenia i filozofii immanencji, przedstawia ideę fenomenologii jako podstawowej nauki filozoficznej. Następnie podejmuje problem punktu wyjścia fenomenologii, a dalej — jej przedmiotu i metod. Idąc za deklaracjami tego fenomenologa i próbując bliżej określić przedmiot fenomenologii w koncepcji Pfaenderowskiej, ks. Krokos rozważa świadomość przedmiotu, to,